

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu T. G.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzonego na dzień 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Okręgowej Komisji Wyborczej w W.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[SOP]

UZASADNIENIE

T.G., pismem z 23 października 2023 r. (data nadania w pocztówce operatora pocztowego), wniósł do Sądu Najwyższego o stwierdzenie nieważności referendum zarządzonego na dzień 15 października 2023 r., ewentualnie o stwierdzenie nieważności referendum zarządzonego na dzień 15 października 2023 r. w obwodzie nr [...] w O.

Wnoszący protest podniósł zarzut zorganizowania i przeprowadzenia referendum „w sposób naruszający art. 125 ust. 3 Konstytucji,

poprzez przymuszenie wyborców, pod groźbą kart więzienia, do wrzucenia karty referendalnej do urny wyborczej, po pobraniu takiej karty od Komisji Wyborczej”.

Ponadto wnoszący protest podniósł, że „wpisywanie przez Komisję Wyborczą, w rubryce „uwagi” w spisie wyborców, adnotacji o odmowie pobrania przez rubryce karty referendalnej narusza konstytucyjną zasadę tajności głosowania. Skoro lista wyborców była jedna, to również do głosowania w referendum mają zastosowanie art. 96 ust. 2 oraz 97 ust. 2 – przepisy te wpisami takich „uwag” na liście wyborców zostały pogwałcone, skoro nawet Kodeks wyborczy dopuszcza wpisywanie w tej rubryce jedynie konkretnych, innych uwag”.

W odpowiedzi na protest, pismem z 24 listopada 2023 r., Państwowa Komisja Wyborcza wniosła o pozostawienie protestu bez dalszego biegu z przyczyn formalnych, zaś w przypadku jego rozpoznania o uznanie bezzasadności protestu, zaś jeżeli rzeczywiście doszło do naruszenia procedury uznanie zasadności protestu, ale bez wpływu na wynik referendum.

W odpowiedzi na protest, pismem z 22 listopada 2023 r., Okręgowa Komisja Wyborcza w W. wniosła o oddalenie protestu z uwagi na bezzasadność zarzutów.

W odpowiedzi na protest, pismem z 27 listopada 2023 r., Prokurator Generalny wniosł o pozostawienie protestu referendalnego bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851 ze zm., dalej: „u.r.o.”) protest przeciwko ważności referendum wnosi się do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 34 ust. 2 u.r.o., do warunków i trybu wnoszenia protestu przeciwko ważności referendum oraz sposobu jego rozpatrywania stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm., dalej: „k.wyb.”).

2. Wbrew wyobrażeniom znaczącej liczby osób uprawnionych do udziału w referendum, protest referendalny w ustawie o referendum ogólnokrajowym określony jest stosunkowo wąsko. Oznacza to, że nie każda nieprawidłowość w działaniu organów wyborczych może stanowić jego podstawę. Podobnie nie każde działanie, które z punktu widzenia indywidualnego odbiorcy oceniane być może jako niewłaściwe, wiąże się z naruszeniem ustawy. Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Stosownie do powyższego ustawa przewiduje dwie okoliczności, z którymi wiąże możliwość wniesienia protestu przeciwko ważności referendum. Pierwszą z nich jest dopuszczenie się przestępstwa przeciwko referendum, a drugą naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym.

Odnosząc się do pierwszej okoliczności, wskazać należy, że nie każdy czyn zabroniony, nawet jeżeli przez indywidualnego odbiorcę odbierany jest szczególnie negatywnie, podniesiony może zostać skutecznie w proteście referendalnym jako zarzut. Ustawodawca wyraźnie bowiem określił, że przedmiotem zarzutu może być wyłącznie czyn zabroniony będący przestępstwem, co oznacza zbrodnię lub występki. W konsekwencji wykroczenie nie może stanowić przedmiotu zarzutu podnoszonego skutecznie w ramach protestu referendalnego. Co więcej, ustawodawca dokonał kolejnego ograniczenia stanowiąc, że przedmiotem zarzutu referendalnego może być wyłącznie zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum. Przestępstwa te określone zaś zostały w rozdziale XXXI Kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum.

Podobnie wąsko ujęta została druga z okoliczności warunkujących możliwość wniesienia protestu przeciwko ważności referendum, czyli naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym. Ustawodawca wyraźnie bowiem wskazał, że przedmiotem zarzutu może być wyłącznie naruszenie przepisu wskazanej ustawy który dotyczy głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Innymi słowy wnoszący protest nie może skutecznie

powołać jako zarzutu naruszenia przepisu ustawy o referendum ogólnokrajowym, który nie dotyczy głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

3. Wskazać również należy, że zgodnie z art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest ma nie tylko obowiązek sformułowania w nim zarzutów, o których była mowa w poprzednim punkcie, ale również przedstawienia lub wskazania dowodów, na których opiera swoje zarzuty. Niesprostanie przez wnoszącego protest tym obowiązkom, zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb., prowadzi do pozostawienia protestu bez dalszego biegu.

4. Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy przede wszystkim wskazać należy, że – stosownie do uwag z punktu 2 – zarzuty naruszenia art. 125 ust. 3 Konstytucji RP, jak również art. 96 ust. 2 i 97 ust. 2 Konstytucji RP, nie stanowią ustawowych przesłanek dopuszczalności protestu przeciwko ważności referendum. Jak bowiem podkreślono, podstawę protestu przeciwko ważności referendum może stanowić zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Z samego zaś zarzutu naruszenia przepisu Konstytucji RP nie można wywieść zarzutu dotyczącego dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że wnoszący protest nie tyle zarzuca naruszenie przepisów ustawy, co podaje w wątpliwość zgodność z Konstytucją regulacji ustawowych, a zatem kwestionuje te ostatnie. Jak wskazano wyżej zarzut taki nie mieści się w ramach protestu przeciwko ważności referendum, zaś ustawa korzysta z domniemania konstytucyjności. Przepisy tej ostatniej nie zostały przy tym naruszone. Wnoszący protest przeciwko ważności referendum złożył bowiem podpis w spisie wyborców i zgodnie z prawem wydano jemu trzy karty do głosowania. Dopiero po tej czynności wnoszący protest oświadczył, że nie chce brać udziału w referendum.

Na marginesie odnotować należy, że Sąd Najwyższy szeroko w przedmiocie obowiązku dokonywania przez obwodowe komisje wyborcze adnotacji w rubryce spisu „Uwagi” na temat niepobrania przez wyborcę karty lub kart wypowiedział się

w postanowieniu z 6 października 2023 r., I NSW 71/23, zaś Sąd Najwyższy w niniejszym składzie wyrażony tam pogląd podziela.

5. Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 243 § 1 zd.1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., postanowił jak w sentencji.

[ms]

[ał]